

Do rozwoju tradycji katolickiej – podkreśla MacIntyre – potrzebne są właściwe instytucje, przede wszystkim uniwersytety, a uniwersytety katolickie naśladują świeckie i dlatego widoki na przyszłość katolickiej tradycji nie wyglądają zachęcająco. Swe pesymistyczne rozważania o kondycji uniwersytetów katolickich MacIntyre kończy jednakże głosem nadziei: „Augustyn zawsze gotów jest nam [przypomnieć], że skończoność i grzeszność owocują kruchością wszystkich naszych projektów, włącznie z tym. Podobni jak oni możemy czerpać odwagę z myśli, że w życiu umysłu tak samo jak gdzie indziej nadzieja zawsze może sięgnąć dalej niż racjonalne oczekiwania” (s. 246). A taka nadzieja jest najgłębszym wyrazem katolickiej tradycji i pozwoli zebrać siły do wypełnienia kolejnych formularzy, pod którymi powoli ugina się polskie życie akademickie, i przetrwać relegowanie filozofii z innych kierunków czy wręcz z uniwersytetów. Lektura książki MacIntyre’a z pewnością będzie więc z pożytkiem dla umysłu i serca nie tylko katolickich filozofów.

Agnieszka Lekka-Kowalik
Katedra Metodologii Nauk
na Wydziale Filozofii KUL

Robert Spaemann, *Über Gott und die Welt. Eine Autobiographie in Gesprächen*, Stuttgart: Klett-Cotta Verlag 2012, ss. 350. ISBN 978-3-608-94737-3.

W ostatnich latach powoli daje się zauważyć w Polsce wzrost zainteresowania twórczością niemieckiego filozofa Roberta Spaemanna (ur. 1927). W przekładzie na język polski ukazało się już kilka jego ważniejszych prac, wydanych nakładem „Oficyny Naukowej” (*Osoby: o różnicy między czymś a kimś*, tł. J. Merecki, Warszawa 2001; *Granice: o etycznym wymiarze działania*, tł. J. Merecki, Warszawa 2006; *Cele naturalne: dzieje i ponowne odkrycie myślenia teleologicznego*, tł. A. Póttawski, Warszawa 2008; *Odwieczna pogłoska: pytanie o Boga i złudzenie nowożytności*, tł. J. Merecki, Warszawa 2009; *Rousseau – człowiek czy obywatel: dylemat nowożytności*, tł. J. Merecki, Warszawa 2011; *Kroki poza siebie. Przemówienia i eseje*, tł. J. Merecki, Warszawa 2012). Poza tym w polskim przekładzie dostępne jest również tłumaczenie pracy *Glück und Wohlfühlen*, wydane przez Redakcję Wydawnictw KUL (*Szczęście a życzliwość: esej o etyce*, tł. J. Merecki, Lublin 1997). Przy tym nie będzie przesady w stwierdzeniu, że filozoficzna twórczość tego współczesnego niemieckiego filozofa wydaje się w naszych czasach bardzo potrzebna, a zarazem że z upływem lat nic nie traci ze swej aktualności. Wprawdzie Spaemann swoją myśl kieruje przede wszystkim do społeczeństwa niemieckiego, można jednak powiedzieć, że jego filozofia zdążyła już nabrać charakteru uniwersalnego, czego świadectwem są właśnie przekłady jego dorobku na inne języki. Robert Spaemann zabiera bowiem głos w najistot-

niejszych sprawach współczesnego świata. Jego uwagi nie uchodzą między innymi jakże aktualne problemy wiary i religii oraz Kościoła, w tym także Kościoła katolickiego.

Rodzi się wszelako pytanie, czy poznanie samej twórczości jakiegoś myśliciela wystarczy, by stwierdzić, że poznało się w pełni jego osobę. Z pewnością nie. Lektura samych tylko tekstów to za mało. Poznanie czyjegoś dorobku nie oznacza zrozumienia jego twórczości. Dorobek każdego myśliciela rozwija się bowiem w określonym kontekście, który wyznaczony jest przez koleje jego życia. Konieczne zatem wydaje się poznanie także losów życia interesującego nas autora. Znajomość pospołu życia i twórczości filozofa pozwala dopiero w pełni zrozumieć osobę konkretnego myśliciela. Wydaje się więc, że nie jest możliwe studiowanie dorobku myślowego konkretnego filozofa w oderwaniu od jego biografii. Najlepiej przy tym, jeśli to sam filozof zdecyduje się, aby mówiąc o swoim życiu, jeszcze bliżej i głębiej przedstawić się swoim czytelnikom. Taką drogę wybrał Robert Spaemann w swojej najnowszej, opublikowanej w Niemczech, książce *Über Gott und die Welt* („O Bogu i świecie”).

Jest to książka niezwykła. Spaemann jawi się w niej w zupełnie innym wymiarze, niż znamy go z jego pism filozoficznych. Poznajemy mianowicie Spaemanna, który nie tylko jest sprawnym szermierzem filozoficznego słowa, ale przede wszystkim poznajemy człowieka, który swoim doświadczeniem życiowym wzbogaca swoją twórczość filozoficzną. Można odnieść wrażenie, że myśl Spaemanna wypływa z jego życiowego doświadczenia. W trakcie lektury książki można bowiem zauważyć, że owo życiowe doświadczenie jest u Spaemanna bardzo bogate i chce on podzielić się nim z czytelnikami. Owo dzielenie się doświadczeniem przybiera formę dialogu, w którym partnerem jest niemiecki dziennikarz Stephan Sattler. Z rozmów Sattlera ze Spaemannem powoli wyłania się obraz życia niemieckiego filozofa. Jest to specyficzna autobiografia Spaemanna, przekazana – o czym informuje podtytuł (*Eine Autobiographie in Gesprächen*) – w formie żywej rozmowy. Ta niezwykła żywość treści to w pewnej mierze rezultat charakteru obu rozmówców – najpierw Spaemanna, który potrafi opowiadać w sposób nader obrazowy, a następnie Sattlera, który w bardzo plastyczny sposób stara się to życiowe doświadczenie Spaemanna przekazać.

Lekturę książki ułatwia bardzo dobre wprowadzenie, którego autorem jest Stephan Sattler. Głównym przesłaniem tego wprowadzenia Sattlera jest pytanie, jak to się stało, że Robert Spaemann został filozofem. Jak stwierdza autor wprowadzenia, czymś zadziwiającym jest, że myśl Spaemanna nie zamknęła się w wąskim świecie akademickich dyskusji, ale wypłynęła daleko poza akademicki krąg. Głos Spaemanna nie jest tylko głosem akademickich dysput, lecz jest to głos człowieka poszukującego i myślącego.

W dziesięciu rozmowach, które Stephan Sattler przeprowadził z Robertem Spaemannem, czytelnik ma możliwość zapoznać się z poszczególnymi etapami życia Spaemanna. Te dziesięć rozmów to dziesięć elementów jakby pewnej układanki, mających za zadanie udzielić całościowej odpowiedzi na pytanie, jak to się stało, że Robert Spaemann jednak został filozofem. Dlatego poszczególnych elementów nie da się czytać w oderwaniu od pozostałych. Wszystkie bowiem tworzą pewną konstrukcję, która pozwala zoba-

czyć, że życie Roberta Spaemanna to rzeczywiście życie filozofa. Znamienne jest bowiem stwierdzenie samego Spaemanna, że gdyby Hitler wygrał wojnę, to Spaemann raczej nie zostałby filozofem, ale byłby może ogrodnikiem. Można się zastanawiać, co Spaemann chciał przez to powiedzieć: czy jest to jakaś forma humoru, czy raczej realistyczne, pełne powagi podejście do życia.

Spaemann urodził się w tym samym roku, co dwóch innych, sławnych Niemców, którzy w przyszłości mieli odegrać właściwą sobie rolę, a swoją myślą wpłynąć na rozwój ludzkości. Oto bowiem w 1927 r. urodzili się także Günter Grass, późniejszy pisarz i laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, oraz Josef Ratzinger, w przyszłości kardynał i papież Benedykt XVI. Spaemann krótko wspomina okres swojego dzieciństwa. Przyszedł na świat w Berlinie. Jego matka była tancerką, a ojciec historykiem sztuki. Oboje przejawiali orientację lewicową, która wyrażała się postawie ateistycznej. W domu rodzinnym nie było zatem miejsca na wychowanie religijne. Dopiero pewne wydarzenia w życiu rodziny zmieniły radykalnie ich postawę i otworzyły im drogę do Kościoła katolickiego. Rodzice Spaemanna związali się z położonym w pobliżu Münster benedyktyńskim klasztorem Gerleve. Tam w 1930 r. zostali przyjęci do Kościoła katolickiego. Także Robert w wieku trzech lat został ochrzczony w tymże benedyktyńskim klasztorze.

Po tej krótkiej opowieści wprowadzającej, opisującej dzieciństwo Spaemanna, czytelnik ma następnie okazję uczestniczyć w rozmowach Spaemanna z Sattlerem, które stanowią dziesięć kolejnych rozdziałów. Pierwsza rozmowa (rozdział pierwszy) dotyczy młodości Spaemanna, która przypadła na czas panowania w Niemczech narodowego socjalizmu i na okres II wojny światowej. Spaemann wspomina, że okoliczności życia zmusiły go do funkcjonowania w dwóch światach: z jednej strony świat oficjalnego życia społecznego pod rządami nazistowskimi, a z drugiej strony przeciwny temu świat idei chrześcijańskich. To życie w podwójnym świecie w pewnym stopniu przyczyniło się do jego zainteresowania się filozofią. Druga rozmowa (rozdział drugi) koncentruje się na okresie powojennym. Po 1945 r. Spaemann zdecydował się na podjęcie studiów. Początkowo chciał studiować teologię, aby zostać zakonnikiem w klasztorze Gerleve. Na uwagę zasługuje przy tym fakt, że kiedy w 1936 r. zmarła matka Spaemanna, jego ojciec zdecydował się na życie duchowne i w rezultacie w 1942 r. przyjął święcenia kapłańskie w Kościele rzymskokatolickim. Robert zaś ostatecznie podjął studia filozoficzne pod kierunkiem Joachima Rittera na uniwersytecie w Münster. Trzecia rozmowa (rozdział trzeci) dotyczy okresu lat pięćdziesiątych. W tym czasie Robert Spaemann interesował się egzystencjalizmem, ponieważ – jak sam zauważa – każdy, kto starał się żyć świadomie, w tym czasie interesował się tym nurtem. Pracuje też nad swoją rozprawą doktorską poświęconą myśli de Bonalda. Kolejna rozmowa (rozdział czwarty) koncentruje się na okresie związanym z działalnością Spaemanna na uniwersytecie w Münster. W piątej rozmowie (rozdział piąty) spotykamy się ze Spaemannem już jako profesorem na uniwersytetach w Stuttgarcie i w Heidelbergu. Ten rozdział jest o tyle ważny, że znajdujemy w nim wspomnienia Spaemanna z niespokojnego czasu końca lat sześćdziesiątych. W dalszej części Spaemann wspomina swój pobyt na uniwersytecie w Monachium. Jego zainte-

resowania koncentrują się wówczas na zagadnieniu celowości. Siódma rozmowa (rozdział siódmy) dotyczy wybranych aspektów filozofii Spaemanna. Można powiedzieć, że jest to w rozwoju myśli Spaemanna czas bardzo płodny. W okresie pracy na uniwersytecie w Monachium podejmuje zagadnienia historii filozofii oraz krytykę modernizmu. Ósma rozmowa (rozdział ósmy) to kontynuacja poprzedniego rozdziału. Dowiadujemy się bowiem, że zainteresowania Spaemanna w latach osiemdziesiątych koncentrowały się na zagadnieniach etycznych, umieszczanych w kontekście kategorii szczęścia i dobrobytu. W tym rozdziale czytelnik dowiaduje się także, że Spaemann został powołany przez papieża Jana Pawła II na członka Watykańskiej Akademii Nauk, dzięki czemu był on uczestnikiem papieskich spotkań w Castel Gandolfo. Ważnym faktem w działalności naukowej Spaemanna była jego współpraca z Instytutem Nauk o Człowieku w Wiedniu. Dziewiąta rozmowa (rozdział dziewiąty) dotyczy życia Spaemanna już po jego przejściu na emeryturę w 1992 r. Spaemann zakończył wprawdzie swoją działalność akademicką, nie zakończył jednak działalności filozoficznej. W tym czasie jego zainteresowania koncentrują się wokół zagadnienia osoby. Ostatnia rozmowa (rozdział dziesiąty) to prze-myślenia Spaemanna na temat współczesnych problemów świata i człowieka.

Zapoznawszy się z omawianą publikacją, czytelnik otrzymuje autentyczny obraz osoby Roberta Spaemanna. Jej lektura daje czytelnikowi szczegółowy obraz życia niemieckiego filozofa, stanowiąc zarazem zwięzłe, acz bardzo dokładne wprowadzenie do jego myśli. Na końcu książki znajduje się słowniczek najważniejszych postaci, które pojawiają w trakcie rozmów Stephana Sattlera z Robertem Spaemannem. Trzeba tutaj wskazać, że współrozmówcy Spaemanna udało się odpowiedzieć na kluczowe pytanie, jak Spaemann został filozofem, a także jakie czynniki kształtowały jego postawę. Na koniec należy podkreślić, że jest to książka niezwykle istotna dla tych wszystkich, którzy interesują się myślą Spaemanna. Wartość tej publikacji wyznacza rzeczowe przedstawienie różnych etapów życia Spaemanna. Książka na razie dostępna jest tylko w języku niemieckim, ale należy mieć nadzieję, że już niedługo polscy czytelnicy będą mieli okazję zapoznać się z tą prezentacją życia Roberta Spaemanna także w rodzimym przekładzie.

*Ks. Robert Puzia CM
Kijów-Worzel (Ukraina)*